

## KRAJOBRAZ A TURYSTYKA

Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Nr 14

Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec, 2010

---

**Aleksander BÖHM**

Politechnika Krakowska

Wydział Architektury

e-mail: abohm@wp.pl

## PLANOWANIE W OBSZARACH O WYSOKICH WALORACH KRAJOBRAZOWYCH<sup>1</sup>

### *PLANNING IN THE HIGH LANDSCAPE VALUE REGION*

**Słowa kluczowe:** planowanie, krajobraz, Jezioro Czorsztyńskie, analiza jakościowa

*Key words:* *planning, landscape, the Czorsztyn Lake, qualitative analysis*

**Streszczenie** W terenach posiadających wysokie wartości krajobrazowe głównym problemem jest zachowanie równowagi między ochroną a udostępnianiem. Najwyższe wartości chronione są szeregiem regulacji prawnych wynikających ze statusu parku narodowego czy parku krajobrazowego. Tym niemniej istnieje wiele obszarów położonych w pobliżu tych najbardziej wartościowych miejsc, w ich otoczeniu. Niemal zawsze strefy te są bardzo atrakcyjne dla inwestycji z racji łagodniejszych przepisów ochronnych i nadal bardzo pięknego otoczenia. To rodzi pytanie: jak daleko możemy posunąć się z inwestowaniem w tych strefach, bez naruszania wartości krajobrazowych widocznych tuż za granicą miejsc prawnie chronionych?

Tradycja tzw. wilegiatury ma rodowód antyczny. Dziś dzięki zdalnym technologiom czas naszej pracy stał się bardziej płynny, co oznacza że również miejsca stały się bardziej elastyczne. Uważamy, że tworzy to nowy rodzaj krajobrazu – „krajobraz gościnny”.

**Abstract** *The main problem of planning in the regions which represents high landscape values is a balance between protection and accessibility. It stands to reasons that the highest values are protected by several status - as such as national or landscape parks. Nevertheless we have lot of areas situated nearby of those most valuable places, as their surrounding. Almost always such a zone is very attractive for the development, because of very soft regulation binding there and still very nice neighbourhood. It create the question: how far we can develop such a zone, without spoiling the landscape values visible just behind the border of legal protection?*

*The tradition of so called villegiatura has its ancient origin. Now owing to remote technologies, time of our work became more flexible, which means that places of our work are more flexible too. In our opinion it creates the new kind of landscape, which we can name “ the guest landscape”.*

---

<sup>1</sup> Referat jest częścią prezentacją badań prowadzonych w ramach projektu badawczego realizowanego w Politechnice Krakowskiej pod kierunkiem dr Pawła Ozimka.

## ZAŁOŻENIA WSTĘPNE

Istota planowania przestrzeni o wysokich walorach krajobrazowych tkwi w znajdowaniu równowagi pomiędzy **ochroną a udostępnianiem**. Problem nie jest nowy, ale jego rozwiązywanie jest coraz trudniejsze. Znamy dwie tego przyczyny. Pierwsza, to rosnąca liczba użytkowników przestrzeni i ich coraz większe możliwości penetracji atrakcyjnych obszarów. Druga, to malejący - w wyniku urbanizacji - zasób owych obszarów, co powoduje przewagę popytu nad podażą. Trzeci czynnik, którego skutki nie są w pełni rozpoznane, to „ponowoczesna płynność” (Bauman, 2006) wykorzystywania czasu i przestrzeni, typowa dla „społeczeństwa sieci”.

Rozrost miast ograniczany dawniej czynnikami warowności i komunikacji, dziś jest trudny do opanowania. Tym bardziej, że ziemia otaczająca miasta, wobec nadprodukcji rolnictwa, traci tradycyjną rolę żywicielską na rzecz bardziej opłacalnego przeznaczenia pod strefy przemysłowe, komercję, zabudowę mieszkaniową czy parki technologiczne. Poczynając od połowy XIX wieku, tereny reprezentujące najwyższe wartości przyrodnicze i kulturowe są stopniowo obejmowane statusami prawnymi ograniczającymi ich eksploatację<sup>2</sup>. Proces ten – o międzynarodowym charakterze – wciąż trwa. Znacznie szybciej postępuje niepoohamowana urbanizacja. Do zderzenia tych dwu tendencji dochodzi w przestrzeni pozostającej zarówno w polu zainteresowania biznesu jak i „ochroniarzy”, których argumenty zwykle pozostają w niedoczasy. Dodać należy, iż w Polsce skuteczny lobbing deweloperski doprowadził do rzadko spotykanej liberalizacji przepisów, a w konsekwencji do znacznego zubożenia planistycznych instrumentów służących budowie ładu przestrzennego. Zadanie architekta krajobrazu sprowadza się w tym wypadku do odpowiedzi na pytanie: **jak daleko można posunąć się z zainwestowaniem, nie tracąc atrakcyjności terenu, wynikającej z jego położenia w sąsiedztwie przestrzeni prawnie chronionych**. Bo te, wolno co najwyżej zwiedzać i oglądać.

Wiele wskazuje na to, że tereny otwarte - położone poza strefą zurbanizowaną a blisko strefy chronionej prawem powszechnym, są obecnie języczkiem u wagi w dziedzinie planowania i zagospodarowania przestrzennego. Z racji bliskości parków narodowych, obszarów Natura 2000 czy miejsc z Listy UNESCO, tereny te muszą sprostać rosnącym potrzebom rekreacji metropolitalnego „społeczeństwa sieci”. Jej członkowie coraz częściej łączą tu wypoczynek z pracą przywiezioną na parę dni w ustronne miejsce. Natomiast dotychczasowe - zwykle wiejskie - użytkowanie terenu wynikające z potrzeb miejscowych jest tu w odwrocie. Prognozy co do skutków tej funkcjonalnej sukcesji, nie są wyłącznie pesymistyczne. Istnieją bowiem przesłanki aby oczekiwać, że nowe technologie pracy w ogólności, będą coraz mniej inwazyjne w stosunku substancji materialnej i walorów krajobrazowych. Z punktu widzenia ekonomicznego oznacza to, że obok rolnictwa a nawet produkcji, okresowy **pobyt gości** może być konkurencyjną **podstawą egzystencji gospodarzy**, pod

---

<sup>2</sup> Idea ta narodziła się w Stanach Zjednoczonych, gdzie w roku 1872 powstał pierwszy Park Narodowy, por. Dwight F. Rettie, *Our National Park System*, Chicago, 1995.

warunkiem, że nie znikną przyczyny wizyt w tym miejscu. Zatem pytanie brzmi: jaka jest produktywność wybranego terenu obecnie i jaka ona byłaby przy określonych wariantach jego użytkowania. Odpowiedź na to – wyrażona w jednostkach monetarnych - może być podstawowym i najbardziej skutecznym argumentem prokrajobrazowym w pracy nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Jeśli by rozpatrywać „naszą przestrzeń” w kategoriach funkcjonalnych, takich jak krajobraz rolny, przemysłowy, zurbanizowany itp., to najbliższym określeniem w tym wypadku byłby „**krajobraz gościnnie**” oferujący wypoczynek - ale umożliwiający w jego płynnym czasie także selektywne rodzaje pracy. Taka nazwa owego krajobrazu, sygnalizuje ponadto pożądane obyczaje we wzajemnych relacjach mieszkańców stałych i przybyszów. Bowiem „**gospodarzy**” i „**gości**” połączyć może synergia interesów, owocująca między innymi w dbałości o krajobraz, co nie jest łatwe do osiągnięcia w kontaktach między malejącą liczbą rozgoryczonych tubylców z pasantami i tzw. „nieobecniymi dziedzicami” (Bauman, 2000).

Tradycje wyjazdu „za miasto” sięgają antycznej wilegiatury i wynikają z potrzeby okresowego urozmaicenia miejskiej codzienności wiejskim weekendem czy wakacjami „na łonie natury”. Współczesny rozwój agroturystyki w Europie, czy koncepcja *greenway* w Ameryce potwierdzają trwałość tego sposobu spędzania czasu. Z tym, iż rekreacja bywa teraz bezkolizyjnie – a nawet stymulująco - przeplatana pracą lub nauką „zabraną z miasta” do inspirującego zacisza – pozostającego wszak w zasięgu „sieci”.

Dla potrzeb niniejszego projektu analizowane będą jedynie te przyczyny „gościnnie”, które związane są z walorami krajobrazowymi w rozumieniu atrakcyjności widoków. Każda przestrzeń staje się krajobrazem dopiero w oczach obserwatora. Spośród wielu definicji <sup>3</sup>, tu przyjmujemy krajobraz jako pojęcie estetyczne. Jego **wartość rośnie wraz ze wzrostem możliwości dostarczania obserwatorom przeżyć estetycznych** – jak w przypadku dzieła sztuki - a nie wynika jedynie z użytkowania terenów. Owe przeżycia mogą rodzić się z atrakcyjności samego miejsca lub z tzw. „widoków zapożyczonych”<sup>4</sup>, otwierających się na położone w oddali obszary o ograniczonej dostępności.

Intensywność przeżycia estetycznego w krajobrazie zależy od spełnienia szeregu warunków:

- a/ wrażenie musi być wystarczająco silne (aby nastąpiło przekroczenie „progu obojętności”)
- b/ powinno być wzmagane wielością doznań
- c/ ową wielość powinno coś harmonijnie łączyć
- d/ widok ma być „prawdziwy”, nie budzić podejrzeń co do autentyczności
- e/ winien być czytelny

---

<sup>3</sup> Szeroki przegląd i bibliografia w: Visual ... a w j. polskim: Tomasz Bajerowski, Andrzej Biłozor, Iwona Cieślak, Adam Sanetra, Agnieszka Szczepańska, Olsztyn 2007.

<sup>4</sup> Widok zapożyczony (*borrowed view*) – określenie wywodzące się z tradycji dalekowschodniej, wprowadzone do angielskiej szkoły kształtowania krajobrazu w XVIII w.

- f/ chcemy aby jego motywy były trwałe i zachęcające do powrotu w te strony
- g/ pożądane są w nim sceny budzące skojarzenia (np. historyczne, literackie...) uruchamiające wyobraźnię
- h/ niepożądane są zakłócenia elementami dysharmonijnymi

## OBSZAR BADAWCZY

Wybrane do badań Podtatrze – a w nim basen Jeziora Czorsztyńskiego - nigdy nie było krainą prosperującego rolnictwa, które bywa tłem dzisiejszej agroturystyki. Nie ma tu także nieużywanych linii kolejowych ani kanałów, które mogłyby ożywić się jako „zielone trasy” rekreacji. Nie jest to również obszar położony w bezpośrednim sąsiedztwie dużego miasta, grożącego rozprzestrzenieniem się. Zatem **nie typowa urbanizacja, ale specyficzna suburbanizacja jest tu zjawiskiem niepokojącym**. Polega ona z jednej strony na stałej wymianie substancji, czyli zastępowaniu budownictwa regionalnego formami pseudomiejskimi, z drugiej, na budowie „drugich domów” i hoteli na terenach postagrarnych. Skutkuje to gentryfikacją, objawiającą się w prywatyzacji przestrzeni dotąd publicznie dostępnej, ale także w reorientacji polityki gmin, pod wpływem nowych użytkowników i mieszkańców. Proces ten nabiera dynamiki wokół nowej siły przyciągania jaką daje jezioro i jak dowodzą porównywalne przypadki, osłabnie dopiero po przekroczeniu granicy chłonności miejsca i drastycznym obniżeniu jego atrakcyjności.

Podstawą gospodarczą Podtatrza była początkowo eksploatacja lasów i pasterstwo. Później na wykarczowanych polanach i halach pojawiło się rolnictwo. Uprądom nie sprzyjały jednak warunki klimatyczne i jakość gleb, stąd mimo zajmowania coraz wyżej położonych terenów – co samo w sobie było przeciwnie – rolnictwo nie miało tu większych szans rozwoju. Epizod górnictwa i hutnictwa trwał w tych stronach – ściślej w Kuźnicach - nieco ponad sto lat i zakończył się w roku 1890 (Starzewski, 2006). Obok tradycyjnej drobnej wytwórczości, w okresie międzywojennym rozwinął się na krótko kamieniołom w Kluszkowcach. W tej sytuacji prócz dochodów z powszechnej emigracji zarobkowej, coraz większe znaczenie gospodarcze od połowy XIX wieku miał wspomniany rozwój turystyki, letnisk i lecznictwa – później sportu i zimowisk. Skutki przestrzenne tego procesu widoczne były w budownictwie, ale co bardzo istotne, odzwierciedliły się również w pierwszych planach wieloprzestrzennych. Zostały one zapoczątkowane właśnie na ziemiach górskich<sup>5</sup>. W latach 20 podjęto tu próbę planu tzw. letnisk podtatrzańskich a zarazem pierwszego planu regionalnego w Polsce. Była to wizja perspektywicznej deglomeracji Zakopanego poprzez stworzenie dwu równoleżnikowych pasm rekreacyjnych. Bliższe Tatrom, tzw. „skalne” miało przebiegać od Witowa do Bukowiny. Drugie bardziej oddalone, rozciągano od Babiej Góry do Szczawnicy.

---

<sup>5</sup> W Polsce jednym z pierwszych na polu planistyki był dr Tomasz Janiszewski w Zakopanem. W roku 1897, kiedy gmina podjęła postulowaną przez niego uchwałę, nie było na ziemiach polskich ani jednego podręcznika na temat planowania przestrzennego. Wg. Stefan Żychoń, Elementy struktury przestrzennej polskiego o słowackiego Podtatrza, Kraków 1970

W planach tych pojawiła się po raz pierwszy **idea wykorzystania walorów krajo-  
brazowych** dla promocji gospodarczej i aktywizacji społeczności lokalnych. Kon-  
cepcja ta wyrażała się w pionierskich pracach teoretycznych, planach zagospodaro-  
wania przestrzennego o niezwyklej rozległości terytorialnej i tematycznej, populary-  
zacji pojęcia „krajobraz kulturalny”, wreszcie w konkretnych inwestycjach pań-  
stwowych, inicjatywach gmin i systemie ich kredytowania (Heyman, 1989-1990).

Należy zauważyć, iż równolegle postępowała aktywizacja środowisk przyrodni-  
czych w latach 20 i 30 skupionych na celach ochrony przyrody, a ściślej wokół two-  
rzenia parków narodowych. Ich zaczątki powstały wówczas nie tylko w Białowieży  
(1921) i w Wielkopolsce (1932) ale właśnie w Pieninach (1932), na Babiej Górze (1934),  
w Czarnohorze i oczywiście w Tatrach (1937)<sup>6</sup>. Wówczas również należy odnotować  
pierwszą polską – od czasu rozporządzenia z roku 1919 - ustawę o ochronie przyro-  
dy z roku 1934. A więc już wówczas dochodziło do wspomnianej na wstępie kon-  
frontacji **udostępniania i ochrony**. W konsekwencji rozwój infrastruktury turystycz-  
nej był precyzyjnie skoordynowany z wartościami przyrodniczymi i kulturowymi  
oraz odbywał się w ramach planów poprzedzonych scaleniami gruntów.

Porównanie poziomu tych prac sprzed 80 laty z obecnym stanem systemu pla-  
nowania przestrzennego w Polsce jest dla nas zawstydzające. Tym niemniej **wybrany  
obszar wciąż stwarza szansę reorientacji polityki przestrzennej** zdominowanej dziś  
naiwnym liberalizmem i lekceważącym stosunkiem do rzeczy nieprzekładalnych na  
korzyści w bieżącej kadencji.

Pomysł sztucznego zbiornika na Dunajcu z hydroelektrownią w Czorsztynie, po-  
jawił się po raz pierwszy na początku XX w.<sup>7</sup>. Bardziej konkretne prace planistyczne  
przyspieszyła katastrofalna powódź w roku 1934 oraz koncepcja zabezpieczenia  
energetycznego dla budowanego w latach 1936-1939 Centralnego Okręgu Przemys-  
łowego. Po wieloletniej dyskusji na temat wielkości zbiornika i jego oddziaływania  
na środowisko<sup>8</sup>, ostateczna decyzja zapadła w roku 1964. Budowę rozpoczęto w pięć  
lat później a zbiornik został napełniony w roku 1997 - niespodziewanie szybko -  
w czasie kolejnej wielkiej powodzi. Uratowanie wówczas szeregu niżej położonych  
miejscowości łącznie z Nowym Sączem stało się dobitnym dowodem trafności wcze-  
śniejszych decyzji.

Budowie zbiornika towarzyszyły daleko posunięte zmiany w krajobrazie i osad-  
nictwie, polegające na przeniesieniu wsi – Maniowy, a częściowo także Kluszkowce  
i Czorsztyn - na tereny położone powyżej maksymalnego spiętrzenia wody. Nowa  
lokalizacja tych wsi połączona była z przyspieszoną reorientacją zawodową ich  
mieszkańców z gospodarki rolno-hodowlanej na obsługę ruchu turystycznego.  
Odzwierciedliło się to także w układach zabudowy „nowych” wsi, które wyróżniają  
się zmniejszonymi działkami siedliskowymi i zwartością układu ruralistycznego.

---

<sup>6</sup> Ochrona przyrodniczego środowiska człowieka, prac. zbior. pod red. Władysława Szafera,  
Warszawa 1973, str. 22 i str. 41

<sup>7</sup> Warownia przeciw żywiołom. Zespół elektrownie Wodnych Niedzica S.A.

<sup>8</sup> Por. między innymi Waler Goetel, 1947: Po latach dziesięciu, o turystyce, góralszczyźnie i ochronie  
przyrody gór, Kraków.

Proturystyczne nastawienie, niezależnie od dotychczasowej tradycji zyskało teraz bardzo wyraźny impuls w postaci rozległego jeziora powierzchni ok. 11 km<sup>2</sup>. Bardzo istotnym czynnikiem stało się przy tej okazji swoiste „wyzerowanie” doliny Dunajca - częściowo przykrytej taflą wody. Pod nią znalazła się większość dotychczasowej, dość zróżnicowanej jakościowo zabudowy, nad nią wyeksponowane zostały – niejako od nowa - „widoki „zapożyczone” parków narodowych Gorców, Pienin i Tatr na horyzoncie. Równie atrakcyjne są „widoki własne” na dwa zamki położone już w granicach badanego terenu. Ocalały także otoczone wałem, znane z zabytków wsie Dębno i Frydman, oraz niektóre wartościowe obiekty, przeniesione z pierwotnych lokalizacji do skansenu na półwyspie Stylchen.

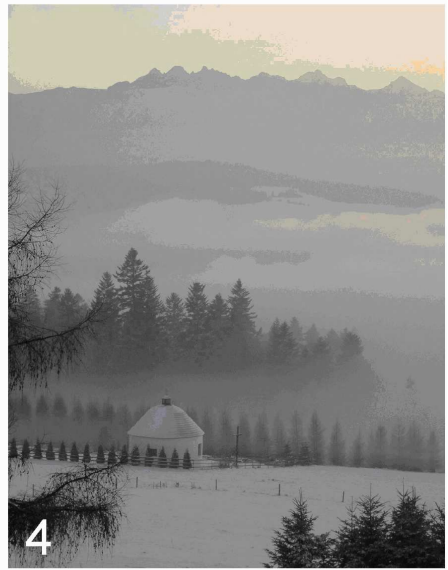
Powyższe okoliczności otwierają nową kartę w historii zagospodarowania przestrzennego tego fragmentu doliny Dunajca. Oznacza to nowe szanse i nowe zagrożenia. Negatywne doświadczenia chaotycznego zagospodarowania brzegów innych sztucznych zbiorników – także położonych w atrakcyjnym otoczeniu górskiego krajobrazu - stały się obok przytoczonych fragmentów historii regionu dodatkowym argumentem dla wyboru basenu Jeziora Czorsztyńskiego jako terenu testowego w niniejszych badaniach.

## WSTĘPNE WYNIKI BADAŃ TERENOWYCH

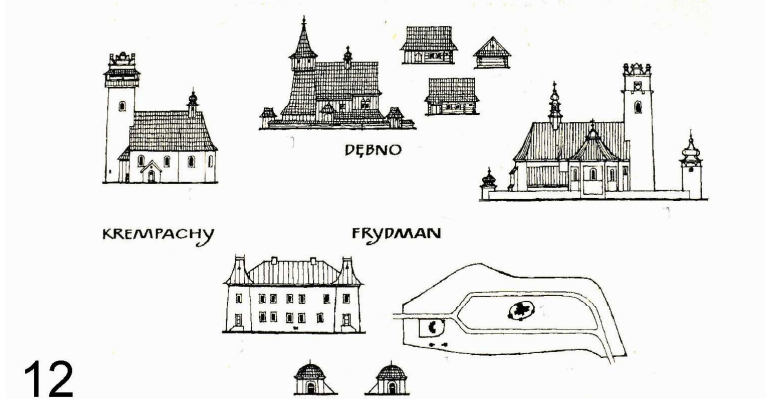
### Ranking czynników podnoszących atrakcyjność widoków. Przykład lokalny

*Ranking of the factors which can raise the attractiveness of view:*

1. Unikatowość (gdzie indziej tego nie zobaczysz). Tatry, Pieniny (*unique*).
2. Wzniosłość (urzekająca, budząca respekt potęga przedmiotu obserwacji) np. rozległość panoramy, tafli wody, masywów górskich, połąci lasu. Panorama Tatr z Lubania (*sublime*).
3. Trwałość najbardziej charakterystycznych, „klasycznych” motywów, pozwalająca z przyjemnością powracać do wrażeń sprzed lat. Typowa gorczańska droga (*retentive*).
4. Bogactwo planów/kulisów wzrastające wraz z wysokością miejsca obserwacji. Widok z Nadzamcza w Czorszynie (*multiplicity of pictures*).
5. Dynamika obrazu – możliwość obserwacji „spektaklu” sił natury na tle rozległej przestrzeni (zachód słońca, burza, halny, „morze mgieł”) z wszystkich miejsc wyżej położonych (*dynamic of Picture*).
6. Możliwość obserwacji dzikich zwierząt/ ptaków z wielu miejsc, zwłaszcza kameralnych (*wildlife*).
7. Różnorodność i zmienność kolorów i tekstur w cyklach pór roku i dobowych, wzrastająca wraz z wysokością obserwacji z wielu miejsc zwłaszcza wyżej położonych (*diversity*).
8. Harmonia kompozycji złożonej z różnych motywów (szachownica pól, wijąca się rzeka, pagórki, zatoczki, polany leśne), z miejsc wyżej położonych, z których widok scalony jest basenem jeziora (*hormon*).
9. Pojawianie się elementów ruchomych związanych z „czasem wolnym” („biała flota”, szybowce, balony, narciarze, wędkarze) w wybranych miejscach (*traits of recreation*).



10. Pojawianie się elementów ruchomych związanych z tradycją miejsca i folklorem (sianokosy, owce, wykopki, obrzędy regionalne) w wybranych miejscach i określonych porach (*elements of folklore*).
11. Okazy przyrodnicze i „ścieżki dydaktyczne” rezerwat Zielone Skałki, Przełom Białki (*rare plants*).
12. Wyróżniające się zabytki i szlaki kulturowe. Kościółek w Dębnie, szlak architektury drewnianej (*monuments*).
13. Godne poznania osiągnięcia współczesnej techniki. Zapora im. G. Narutowicza z pawilonem ekspozycyjnym (*outstanding structure*).
14. Motywy budzące skojarzenia historyczne, literackie, związane z legendami lub wybitnymi postaciami „skarb Inków”, dworek Tetmajera, grób ks. Tischnera (*associational (literary) motives*).
15. Doznania **pozawzrokowe**, pożądane w krajobrazie (cisza, sielskie odgłosy, śpiew ptaków, rześkie powietrze, szum lasu, zapach łąk, dymu ognisk, smak źródlanej wody itp.) (*non-visual experiences*).





## Ranking czynników obniżających atrakcyjność widoków. Przykład lokalny:

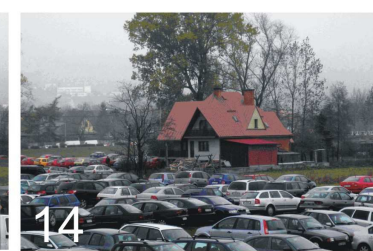
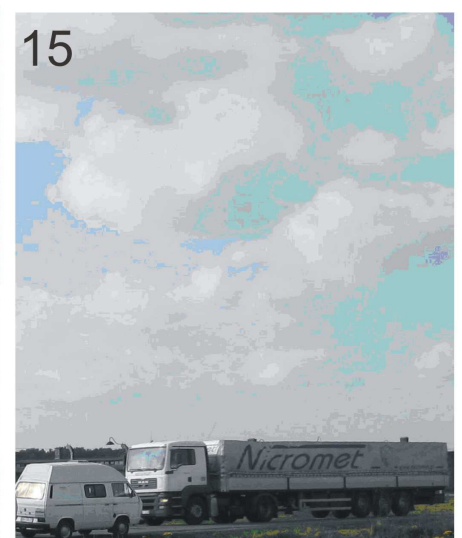
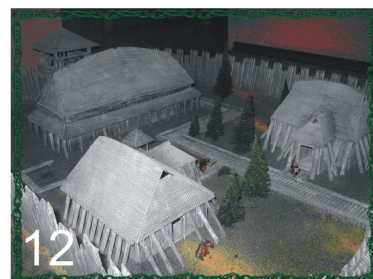
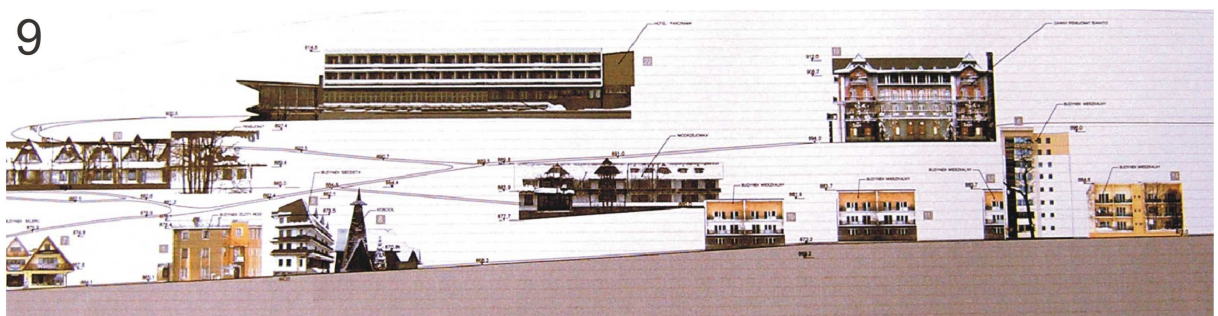
*Ranking of the factors which can reduce the attractiveness of view:*

1. Obiekty przemysłowe, infrastruktura energetyczna, transportowa. Trafostacje i linie przesyłowe pod zaporą (*industrial infrastructure*).
2. Obszary wydobywcze (kamieniołomy, żwirownie). żwirownia u ujścia Białki (*extractive industry*).
3. Obiekty wielkotowarowego rolnictwa (silosy, ферmy, ...). Brak (*industrialized agriculture*).
4. Dzikie wysypiska śmieci (*refuse dump*).
5. Rozproszona zabudowa, wkraczająca w tereny otwarte. budownictwo na obrzeżach Sromowców, wokół wsi Spisz (*sprawl*).
6. Prymitywne formy współczesnych konstrukcji inżynierskich. betonowy wał wokół Frydmana (*rough structures*).
7. Duże ośrodki rozrywkowe, typowe dla rekreacji miejskiej (wesołe miasteczka, dyskoteki, kasyna, duże obiekty sportowe itp.,) (*urban style activities*).
8. Reklamy przydrożne, szyldy dużych wymiarów, „lettering”, neony, graffiti wzdłuż drogi Nowy Targ – Dębno („lettering”).
9. Dysharmonijne formy zabudowy : (gabaryty, architektura pseudomiejska, pretensjonalna geometria dachu, jaskrawa kolorystyka, materiały i detale „brzydko starzejące się” np. niektóre budynki w Kluszkowcach (*chaotic form of building*).
10. Prefabrykowane elementy małej architektury (ogrodzeń, oświetlenia, nawierzchni betonowych) wzdłuż drogi Nowy Targ – Dębna (*prefabricated street furniture*).
11. Obce gatunki i formy zieleni ozdobnej (zimozielone żywotniki, skalniaki) (*exotic plants*).
12. Elementy sztuczne, pseudo regionalne, pseudohistoryczne lub wyobcowane z naturalnego kontekstu „Wikiński gród” (*pseudo-regional forms*).
13. Elementy tymczasowe (stragany, kioski prymitywne kempingi) lub okazjonalne, kiczowate „dekoracje” kemping u ujścia Białki, bazar w Nowym Targu (*provisional “decoration”*).
14. Elementy ruchome związane z przemysłem, wielkotowarowym rolnictwem i komercją (ciężarówki, konwoje tirów, wielkopowierzchniowe parkingi, ciężki sprzęt rolniczy) parkingi w Nowym Targu (*long vehicles*).
15. Doznania **pozawzrokowe**, niepożądane w krajobrazie (np. hałas drogowy, odgłosy przemysłu, spaliny) (*noise, air pollution*).

Ilustracja 1 - 2 . Wartościowanie atrakcyjności widokowej.

Figure 1- 2. Scenic quality evaluation.

Wszystkie fotografie A. Böhm.  
All photos A. Böhm.



## LITERATURA

- Bajerowski T., Biłozor A., Cieślak I., Sanetra A., Szczepańska A., 2007: Planowanie przestrzeni o wysokich walorach krajobrazowych przy użyciu cyfrowych analiz terenu wraz z oceną ekonomiczną, Olsztyn.
- Bauman Z., 2006: Nowoczesna płynność, Kraków.
- Bauman Z., 2000: Globalizacja, Warszawa.
- Foundations for Visual Project Analysis, praca zbiorowa pod redakcją: Smardon R.C., Palmer J.C., Felleman J.P., 1986 New York
- Goetel W., 1947: Po latach dziesięciu, o turystyce, góralszczyźnie i ochronie przyrody gór, Kraków.
- Heyman Ł., 1989-1990: Planowanie i krajobrazy. Cz. I i cz. II w: Teka Komisji Urbanistyki i Architektury, t. XXII, Kraków, 1988 i t. XIII, Kraków.
- Rettie D. F., 1995: Our National Park System, Chicago.
- Starzewski W., 2006: Z dziejów przemysłu w Kuźnicach zakopiańskich, Tatry 1 (15)
- Szafer W. (red.), 1973: Ochrona przyrodniczego środowiska człowieka, Warszawa.
- Warownia przeciw żywiołom. Zespół elektrownie Wodnych Niedzica S.A.
- Żychoń S., 1970: Elementy struktury przestrzennej polskiego o słowackiego Podtatrz, Kraków.